

Grzegorz Bielecki, Andrzej Nowak
Nadleśnictwo Hajnówka

PROBLEMATYKA OCHRONY PRZYRODY PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ W UJĘCIU HISTORYCZNYM I SPOŁECZNYM

NATURE PROTECTION IN BIALOWIEZA FOREST - THE HISTORICAL AND SOCIAL VIEW

Słowa kluczowe: ochrona przyrody, park narodowy, rezerwat ścisły, las, żubr, kornik drukarz, bioróżnorodność

Key words: nature protection, national park, strict reserve, forest, European bison, spruce bark beetle, biodiversity

Abstract. The impact of diverse activities of a human being on the development and protection of biogeocenosis in Białowieża Forest has been viewed against a background of the history of the whole forest on both sides of the Polish and Belarusian borderland. Hunting and forest bee-keeping, exploitation of wood, burning of potash, wood tar, tar and coal, are the proof of direct interference of people, radically disturbing natural resources of the forest. The regulation of the water balance in the valleys of Narewka and Hwoźny rivers, especially in 18th century, straightening of the river course: the elimination of the old bends of the river was a direct cause of diminishing of the vast swamp areas and lowering of the water level in the vicinity. Both biotic and abiotic negative results can still be seen in many Białowieża Forest biotopes.

WSTĘP

Puszcza Białowieża należała i nadal należy do najlepiej zachowanych fragmentów pierwotnych lasów niżowych w Europie Środkowej. O szczególnej wyjątkowości tego kompleksu puszczańskiego świadczy między innymi duża jego naturalność. Można tutaj spotkać nawet niewielkie fragmenty lasu o wybitnie pierwotnym charakterze [Sokołowski 2004].

Na terenie Puszczy Białowieżskiej występują główne zbiorowiska leśne Środkowej Europy, od najbardziej ubogich do wyjątkowo żyznych. Znaczny udział w budowie drzewostanów stanowią starodrzewia naturalnego pochodzenia, będące cenną bazą genetyczną. Do odnowień drzewostanów w Puszczy Białowieżskiej stosuje się tylko materiał pochodzący z tego kompleksu leśnego. Od innych obszarów leśnych odróżnia ją wielkie bogactwo flory i fauny, z wieloma rzadkimi i występującymi gatunkami tylko na tym terenie [Brzeziecki 2011].

Sztandarowym gatunkiem Puszczy Białowieżskiej jest żubr, którego obecność miała i ma wielkie znaczenie dla historii i losów omawianego obiektu [Okołów, red. 2009]. W ostępach puszczańskich możliwe są wszystkie formy ochrony przyrody.

Ochrona ścisła obejmuje fragmenty drzewostanów o charakterze naturalnym, a nawet pierwotnym, poprzez wyłączenie z gospodarki leśnej drzewostanów, których wiek osiągnął 100 lat [Bernadzki, red. 1985, Brzeziecki i in. 2012].

CHARAKTERYSTYKA PRZYRODNICZA PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ

GEOMORFOLOGIA, SKAŁY MACIERZyste I GLEBY

Podłoże glebowe Puszczy Białowieskiej ukształtowało się na utworach morenowych zlodowacenia środkowopolskiego. Największą powierzchnią charakteryzuje się morena ablacyjna, zbudowana z piasków gliniastych, silnie spiaszczonych lub żwirowatych. Znaczną powierzchnię zajmują również gliny zwałowe moreny dennej, często przykryte piaskami aluwialnymi. W czasie ostatniego zlodowacenia rozwijały się na terenie Puszczy Białowieskiej procesy eoliczne sprzyjające powstawaniu wydm, piaszczystych równin i niecek deflacyjnych wypełnionych torfami torfowisk wysokich [Włoczewski 1954, Prusinkiewicz, Kowalkowski 1964].

Gleby Puszczy Białowieskiej są mocno zróżnicowane. O ich cechach decyduje różny stopień zbielicowania i odmienny stan oglejenia. Bardzo duże znaczenie siedliskotwórcze w Puszczy Białowieskiej mają gleby organiczne, zajmujące około 25 % powierzchni. Można tutaj spotkać gleby torfowisk niskich, które dominują w pradolinach rzek. Gleby torfowe torfowisk niskich, przechodzące w gleby torfowe torfowisk przejściowych, szczególną rolę odgrywają na pobrzeżach cieków wodnych. Na styku z utworami morenowymi pojawiają się gleby torfowo-murszowe, murszowo-mineralne i czarne ziemie. Znaczący udział w przestrzennym zróżnicowaniu pokrywy glebowej drzewostanów Puszczy Białowieskiej mają również gleby płowe i opadowo-glejowe [Prusinkiewicz, Kowalkowski 1964].

Płaski przeważnie relief, małe spadki terenowe oraz występowanie trudno przepuszczalnych glin i iłów, a także opady atmosferyczne zdecydowanie przewyższające parowanie, są przyczyną płytkiego kształtowania się poziomu wód gruntowych i zaskórnych oraz zabagnienia znacznej części obszaru Puszczy Białowieskiej. Odzwierciedleniem powierzchniowej zmienności warunków hydrologicznych na tym terenie są następujące typy stosunków wodnych: przemywny, okresowo-przemywny, stagno-przemywny, glejowo-przemywny, przemywno-glejowy, glejowy i bagienny [Prusinkiewicz, Kowalkowski 1964].

Badania gleb wykonane przez Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej [Oddział w Białymstoku] wykazały, że na terenie Puszczy Białowieskiej występuje 9 rzędów, 15 typów i 46 podtypów glebowych. Największy obszar zajmują gleby brunatnoziemne (36,5%). Znaczny udział przypada na gleby bielicoziemne (19,1%), gleby glejobilicowe (12,1%) i czarne ziemie (4,7%). Gleby zabagniane, bagienne i pobagienne zajmują łącznie 27,6% [Sokołowski 2004].

SIEDLISKA LEŚNE I SKŁAD GATUNKOWY DRZEWOSTANÓW

Największy udział na terenie Puszczy Białowieskiej mają siedliska żyzne i bardzo żyzne (lasy mieszane, lasy, olsy i olsy jesionowe), które zajmują 79,9%. Średniożyzne siedliska (bory mieszane) stanowią 13,3%, natomiast ubogie (bory) zajmują tylko 6,8% powierzchni [Więcko 1984, Kwiatkowski 1994, Sokołowski 2004, Matuszkiewicz, Solon 2007].

Leśne zbiorowiska roślinne obejmują prawie 96% powierzchni Puszczy Białowieskiej. Dominującym gatunkiem puszczańskim jest sosna zwyczajna zajmująca 27,40%, następnie świerk pospolity, którego udział powierzchniowy wynosi 25,30%. Olsza czarna jest reprezentowana w 19,56%, co daje jej trzecie miejsce. W dalszej kolejności należy wymienić dąb szypułkowy (11,87%) i brzozę brodawkowatą, której udział wynosi 6,35%. Na pozostałe gatunki przypada 9,52% [Sokołowski 2004].

OCHRONA PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ W CZASACH KRÓLEWSKICH

Nazwa Puszczy Białowieskiej po raz pierwszy pojawiła się jesienią 1409 roku. Wówczas Władysław Jagiełło – król Polski i Litwy, po słynnym zjeździe w Brześciu, udał się na łowy do rozległego kompleksu leśnego otaczającego współczesną Białowieżę. Od tego czasu historycy zaczęli posługiwać się nazwą Puszcza Białowieska. To pierwsze królewskie polowanie nadało Puszczy Białowieskiej przymiotnik królewska, ponieważ od tego czasu stanowiła własność Korony Polskiej [Karcow 1903, Szafer 1932, Więcko 1984].

Kolejny potomek króla Władysława Jagiełły, Zygmunt I Stary osiedlił w Puszczy Białowieskiej 277 rodzin straży łowieckiej. W tym czasie zaczęło obowiązywać surowe prawo karzące śmiercią za skłusowanie zwierzyny z lasów puszczańskich. Zygmunt I Stary, według Karcowa [1903], wprowadził 27 lutego 1538 roku pierwszy akt prawny dotyczący ochrony lasów i zwierzyny Puszczy Białowieskiej. Również ten władca powołał komisję do rozgraniczenia dóbr koronnych od prywatnych i stanowienia prawa do pozyskiwania drewna i sianokosów [Karcow 1903]. Ten akt prawny, nazywany nawet ustawą, wydany został w języku słowiańskim, który stał się językiem urzędowym. Pierwszy artykuł ustawy powoływał stanowiska leśniczych i określał ich obowiązki, natomiast kolejne dotyczyły sposobu gospodarowania. Zabronione było bez zgody pisemnej samego króla wycinanie drzew. Leśniczowie i strzelcy mieli obowiązek likwidowania zbędnych ścieżek i dróg. Wyżsi urzędnicy i leśniczowie wynagradzani byli przydziałem ziemi. Leśniczy miał również władzę sądowniczą w rozstrzyganiu konfliktów pomiędzy chłopami i strzelcami. Pomysł sprowadzenia do Puszczy Białowieskiej strzelców okazał się nietrafionym, ponieważ ci nowi

przybysze stali się wrogami zwierzyny, a pod rozrastające się rodziny trzeba było karczować lasy [Karcow 1903, Okołów, red. 2009].

Kolejni następcy Zygmunta I Starego dostrzegli błąd w kolonizacji Puszczy Białowieskiej przez strzelców i ich rodziny. Starali się naprawić zaistniały błąd odpowiednimi zarządzeniami. W 1557 roku wydano Ustawę na wołoki pana, króla J. Mości w całym Wielkim Księstwie Litewskim – wprowadzającą zasady wysiedlania przez rewizorów strzelców i chłopów. W następnym okresie król Zygmunt August wydał polecenie staroście Mściborskiemu Grzegorzowi Wołowiczowi przeprowadzenie inwentaryzacji wszystkich królewskich lasów, w tym Puszczy Białowieskiej. Grzegorz Wołowicz po raz pierwszy stosuje określenie osocznik w stosunku do tropicieli zwierzyny. Nazwa później powszechnie stosowana. Pochodziła ona od słowa „sok”, śledzenie. Stanowisko osocznika przetrwało do czasów dynastii saskiej, kiedy w Puszczy Białowieskiej pojawili się jęgrzy. Po śmierci Zygmunta Augusta, ostatniego z rodu Jagiellonów, na tron polski wstępuje Stefan Batory, również pasjonat łowiectwa. Za czasów tego władcy powstaje w Puszczy Białowieskiej pierwszy zwierzyniec, nazwany Wielkim Kletnem [Karcow 1903].

Stefan Batory nie zapominał o ochronie zasobów Puszczy Białowieskiej i mobilizował do tych działań straż łowiecką. W 1583 roku na polecenie króla odłowiono w Puszczy Białowieskiej dwa żubry, które wysłano do Krakowa i Warszawy. Był to pierwszy przypadek przesiedlenia tych zwierząt. Kolejny władca, po Stefanie Batorym, Zygmunt III Waza nie interesował się łowiectwem i Puszcza Białowieską. Nigdy nie odwiedził Białowieży. To właśnie za czasów Zygmunta III Wazy padła ostatnia krowa tura [Karcow 1903, Sokołowski 2004, Okołów, red. 2009].

Następca Zygmunta III Wazy, król Władysław IV, chociaż nie przejawiał pasji łowieckiej, to jednak los Puszczy Białowieskiej nie był mu obojętny. Na jego polecenie łowczy Wielkiego Księstwa Litewskiego Isakowski sporządził w 1640 roku „ordynację” – porządek zarządzania wszystkimi lasami królewskimi. Puszcza Białowieska była w tym czasie podzielona na trzy części, z których dwie były prawie równe, natomiast jedna odbiegała wielkością i była znacznie mniejsza. Głównym zarządcą Puszczy Białowieskiej został leśniczy Białowiesko-Krzemieński, mający bezpośredni kontakt z królem. Zgodnie z wymienioną wyżej ordynacją wjazd do Puszczy Białowieskiej osób postronnych w celu pozyskania drewna oraz wykonania sianokosów możliwy był tylko na podstawie listów królewskich [Karcow 1903]. Takie listy, w liczbie 23, otrzymali między innymi kanclerze, podkanclerz, podkomorzy, pisarz, starostowie i dostojnicy duchowni. Nie prowadzono żadnej wycinki i zakładania nowych dróg. Pozyskiwać można było posusz, leżaninę i chrust na podstawie pozwolenia od łowczego. Król Jan Kazimierz, następca Władysława IV, w Puszczy Białowieskiej polował w 1650 roku. Panujący po nim Michał Wiśniowiecki i Jan Sobieski w Puszczy nie bywali. Puszcza znowu ożyła z chwilą wstąpienia na tron polski Augusta II. Pojawili się jęgrzy, zostało zorganizowane gospodarstwo łowieckie. Rozwijało się

pszczelarstwo, które dawało dochód chłopom. Straż łowiecka liczyła w tym czasie 150 osób. Z inicjatywy króla Augusta II podjęto próbę przesiedlenia żubrów do Drezna. Była ona nieudana z powodu nieprzystosowania się zwierząt do nowych warunków klimatycznych. Znaczącą powierzchniowo część Puszczy Białowieskiej, ze względu na liczne wizyty króla Augusta II, nazwano Puszczą Augustowską [Więcko 1984, Sokołowski 2004, Okołów, red. 2009].

Jego syn August III bywał w Puszczy Białowieskiej bardzo często. Na pamiątkę urządzanych wówczas polowań do dziś stoi obelisk z napisem upamiętniającym jedno z takich wydarzeń łowieckich. Ostatni król Polski Stanisław August do zarządzania Puszczą Białowieską powołał wybitnych ekonomistów, do których należał Antoni Tyzenhauz. Początkowo pełnił on funkcję starosty grodzieńskiego, a następnie podskarbiego litewskiego. Ten światły rządca zatroskany był w sposób szczególny Puszczą Białowieską. Bezpośredni nadzór nad tym obiektem przyrodniczym zlecił oberforstmeisterowi z podległym mu łowczym, który kierował 13 podleśniczymi i 123 strzelcami. Puszcę podzielono na tzw. stráže. Były one tak usytuowane, że każda z nich wychodziła jednym bokiem na skraj lasów puszczańskich. Strzelców umieszczano dookoła całego kompleksu leśnego, żeby lepiej można było go chronić od wyrębów i kłusownictwa.

Antoni Tyzenhauz był również w Grodnie nauczycielem licznej rzeszy leśniczych i mierniczych. Jego wychowankowie podzielili Puszcę Białowieską na stráže łowne i eksploatacyjne. Oni też podjęli walkę ze szkodnikami i zaczęli dbać o drzewostany według najlepszych europejskich wzorców. Był to ostatni okres polskiego władania Puszcą Białowieską.

Wielokrotnie wymieniany Karcow [1903] tak go podsumował w swojej monografii: „Patrząc bezstronnie na czterechsetletnie polskie panowanie w Puszczy [lata 1413-1794] myśliwy powinien jednak złożyć Polakom szczerze podziękowania. Naruszona, uszczuplona pod względem drzewostanu i zwierzostanu Puszcza mimo wszystko ocalała i nie wyginała w niej najcenniejszy jej mieszkaniec – żubr, którego nigdzie w Europie nie umiano zachować”. Można tylko dodać, że Puszcza Białowieska ocala jedynie dzięki swoim królom [Więcko 1984, Sokołowski 2004].

OKRES ZABORÓW

Po III rozbiorze Rzeczypospolitej Polski zarząd nad Puszcą Białowieską przejęło rosyjskie imperium. Carya Katarzyna II znaczną część Puszczy Białowieskiej podarowała swoim generałom. Między innymi obdarowany został hrabia Rumiancew, którego następcy sprzedając swoje udziały przyczynili się do zachwiania struktury własności, utrudniając prowadzenie gospodarki leśnej [Karcow 1903].

W 1811 roku Puszcę Białowieską zaczął trawić ogromny pożar, którego początek nastąpił pod koniec maja. Jedną z przyczyn ogromnych, nieoszacowanych

strat było nagromadzenie posuszu, gałęzi i leżaniny. Pożar trwał cztery miesiące. Dopiero jesienne, październikowe deszcze poskromiły rozjuszony żywioł. Straty jednak były duże. Kolejne lata nie były również łaskawe dla Puszczy Białowieskiej. Dopiero z końcem lat trzydziestych życie Puszczy zaczęło wracać do normy. Oddelegowani leśni urzędnicy z Petersburga mieli za zadanie określić stan lasu [Karcow 1903]. Stwierdzili oni, że w Puszczy Białowieskiej znajduje się największy zapas drzew masztowych, wprawiających w zadumę techników okrętowych. Wstrzymane pozyskanie w latach dwudziestych XIX wieku wznowiono z nową energią. Odnotowywane były przypadki, że z 1000 drzew odbierano tylko kilkadziesiąt. Pozostałe znikaly bez śladu. W 1838 roku dla potrzeb resortu morskiego wycięto 3000 sztuk dębów i 800 sosen. Na potrzeby carskiej floty wydzielono część Puszczy Białowieskiej – straż Hajnowską. Jednak po tych kataklizmach Puszcza Białowieska ponownie była prawidłowo zarządzana. Do Puszczy Białowieskiej przybyli oficerowie leśni, którzy uznali stan lasu za niezadowolający. Młode odnowienia drzewostanowe hamowane były przez pozostawiane w lesie gałęzie. Drzewostan Puszczy Białowieskiej składał się wówczas z sosny zwyczajnej – 2/3 składu gatunkowego. Świerk pospolity stanowił 1/5, a dęby (bezszypułkowy i szypułkowy) 1/3 składu gatunkowego.

Przeprowadzono prace urzędniowe. Puszcza Białowieska została podzielona na 541 oddziały. Długość boków oddziałów stanowiły wiorsty wynoszące 1066,8 m. Podział taki zachowany jest do dnia dzisiejszego. Powierzchnia jednego oddziału wynosi 113 ha. Oddziały były oddzielone od siebie wyciętą linią, tak zwaną trybą. Nazwa ta funkcjonuje także obecnie. Ustalono nawet wiek rębności dla poszczególnych gatunków. Puszcza została podzielona na pięć leśnictw: Białowieskie, Browskie, Hajnowskie, Stołpowyckie i Okolnickie. Każde leśnictwo dzieliło się wówczas na dwa obręby i dwanaście obchodów. Strażnikom objazdowym podlegało 77 strzelców, zamieszkałych w Puszczy wraz z rodzinami. Liczbę osoczników zmniejszono ze 114 do 73. Pojawili się również pierwsi turyści, zainteresowani żubrami. W tym czasie w granicach Puszczy znajdowało się 120 różnych osiedli [Karcow 1903].

Największa długość granic Puszczy Białowieskiej, przebiegająca z północy na południe, wynosiła 43 km, a szerokość od 28 do 36 km. Długość całkowita zewnętrznych granic sięgała 333 km. W środku Puszczy Białowieskiej znajdowała się wielka polana o powierzchni 2000 ha, na której położona jest Białowieża [Więcko 1984].

Po przejściu w 1888 roku przez rodzinę carską terenu całej Puszczy Białowieskiej, gospodarkę w niej podporządkowano celom łowieckim. Wspominany wcześniej cytowany Karcow [1903], wielki rosyjski badacz Puszczy Białowieskiej, stan jej przed przejściem w apanaż carskie charakteryzował następująco: „W lasach wyrąbano najcenniejsze pod względem gospodarczym drzewa. Najmniej pozostało drzewostanów rębnych, mało też jest młodników” [Więcko 1984, Sokołowski 2004].

Karcow [1903] pisał również: „Puszczą prawie nikt się nie interesował, ani gospodarz, ani myśliwy, ani pisarz, ani artysta”. Uważał on, że Puszcza Białowieska i żubr stopniowo ginęły. Dokonywano wyrębu około 260 tys. m³ drewna rocznie. Nie odnawiano powstałych zrębów. Pod koniec XIX wieku cięcia wstrzymano. Zaczęto dbać o stan sanitarny drzewostanów puszczańskich. Warunkiem wyrębu drzew była ich kondycja zdrowotna. Wycięte mogły być tylko drzewa uszkodzone, nienadające się do pozostawiania na pniu. Zupełnie odwrotnie, niż obecnie.

Car, wielki miłośnik polowań, dostosowywał teren Puszczy Białowieskiej do celów łowieckich. Równocześnie rozpoczęła się intensywne hodowla zwierzyny. Do Puszczy sprowadzono daniela. W 1902 roku stan zwierzyny przedstawiał się następująco: 684 żubry, 450 łosi, 2600 jeleni (w 1914 było ich już ponad 30 tysięcy), 740 danieli, 5000 saren i 1800 dzików. Taka liczebność zwierzyny nie pozwalała na wyprowadzanie nalotów w drzewostanach. Ulegały one całkowitemu niszczeniu. Kolejną klęską była w 1905 roku gradacja brudnicy mniszki. Wybuchające pożary dopełniły zniszczenia przede wszystkim świerka [Paczoski 1930, Więcko 1984].

W tym czasie powstają poletka karmowe, których pozostałości widoczne są do dzisiaj. Nawet w rezerwacie ścisłym, o którym się często niesłusznie mówi, że był nietknięty przez człowieka, śladów tego typu działalności jest sporo. Dokładnie opisuje je J. Paczoski w swoim znakomitym dziele „Lasy Białowieży” [1930]. Jeden z przykładów jest w swojej treści bardzo doniosły: „Przerąbane partie lasu znajdują się i w Rezerwacie. Prawie cały oddział 401 był przez Rosjan (prawdopodobnie w latach 1908-1910, kiedy były wyrąbywane pasy w przylegającym od północy oddziale 372) mniej więcej na połowę przerąbany”. Oddział 372 to również część Białowieskiego Parku Narodowego objętego ochroną ścisłą. Takich opisów w tym dziele jest znacznie więcej.

OKRES I WOJNY ŚWIATOWEJ

W 1915 roku do Puszczy Białowieskiej wkroczyli Niemcy. Rozpoczęła się rabunkowa eksploatacja na niespotykaną dotychczas skalę. W okresie czterech lat pozyskano 5 mln m³ drewna na obszarze około 18000 ha. Na powierzchni sięgającej 6000 ha lasów zastosowano zręby zupełne. Powstała sieć kolejek wąskotorowych o długości 300 km. Ten środek transportu poprzez stworzenie części przenośnych torowisk docierał do najcenniejszych drzewostanów Puszczy Białowieskiej [Więcko 1984, Sokołowski 2004, Okołów, red. 2009].

Wąskotorowe kolejki leśne wykorzystywane były później do transportu drewna, nawet do lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Obecnie linia ta o długości 10 km służy do przewozu turystów, których liczba wynosi nawet 20 tys. osób rocznie.

Okres I wojny światowej charakteryzował się gospodarką wybitnie rabunkową. Niemieccy okupanci zatrudniali w tym czasie 1200 żołnierzy fachowców, 3000 jeńców 8000 robotników.

Profesor Jerzy Jan Karpiński w swojej monografii na temat Białowieskiego Parku Narodowego tak opisuje ten okres: „Pierwsza wojna światowa spustoszyła Puszcę Białowieską. W sierpniu 1915 roku zajęli ją Niemcy, którzy oprócz masowego wybicia żubra i innej zwierzyny uderzyli w Puszcę siekierą i w ciągu trzech i pół roku wywieźli z niej do Rzeszy przeszło 5 milionów metrów sześciennych wyborowego drewna”. Rabunkowa gospodarka niemiecka trwała w Puszczy do grudnia 1918 roku [Szafer 1973, Więcko 1984, Sokołowski 2004].

OKRES MIĘDZYWOJENNY

Bezpośrednio po niemieckiej okupacji leśnicy polscy podjęli walkę z kornikiem drukarzem. Pozostawiona przez Niemców niebywała ilość leżaniny, posuszu i odpadów doprowadziła w latach 1919-1922 do gradacji kornika drukarza na niespotykaną skalę. Samych pułapek na kornika wyłożono w 1922 roku około 220 tys. sztuk. W latach 1920-1921 przeprowadzono prowizoryczne urządzenie lasu [Więcko 1984, Sokołowski 2004].

Jak ważna dla odradzającej się Polski stała się Puszcza Białowieska świadczy fakt powołania i wysłania do Białowieży delegacji utworzonej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia (sprawy ochrony przyrody podlegały pod tę instytucję) we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Na jej czele stał Władysław Szafer. Celem tej wizyty było ustalenie liczebności żubrów. Żubrów nie znaleziono, lecz członków komisji zauroczyły wówczas niektóre fragmenty Puszczy Białowieskiej. Stało się to powodem do złożenia wiosną 1920 roku kolejnej wizyty. Celem tej ekspedycji było zbadanie i ocena stanu przyrody tej prastarej kniei oraz wytypowanie najcenniejszych fragmentów do objęcia ich ochroną [Szafer, red. 1932].

Do projektowanego Parku Narodowego postanowiono włączyć część środkową Puszczy Białowieskiej, na północ od osady Białowieża, pomiędzy rzekami Hwoźną i Narewką oraz tzw. Drogą Browską i północnym skrajem Polany Białowieskiej. Obiekt ten został objęty ochroną w 1921 roku i stał się pierwszym polskim parkiem narodowym. W tym samym czasie utworzono rezerwat o nazwie Cisówka chroniący najbardziej wysunięte na północ stanowisko rodzimej jodły. Powierzchnia tego obiektu wynosiła 110,45 ha. Również w tym okresie utworzono rezerwat leśny częściowy, obejmujący pas lasu o charakterze naturalnym, o szerokości 500 m, po obu stronach szosy Hajnówka-Białowieża. Powierzchnia tego rezerwatu wynosiła w tym czasie 867 ha. Obiekt ten istnieje do dzisiaj pod nazwą „Rezerwat Krajobrazowy Władysława Szafera”, o powierzchni ponad 1550 ha [Okolów, red. 2009].

O celu jego powołania tak pisał prof. Władysław Szafer w swoich wspomnieniach: „Ażeby zachować wzdłuż głównej drogi wiodącej do wnętrza Puszczy pierwotny wygląd zespołu, co dla jadących lub idących pieszo miało mieć wielkie znaczenie”. Dalej prof. Władysław Szafer pisze: „Zdaniem moim ten

przydrożny pas rezerwatu mógłby być nie rezerwatem pełnym, lecz tzw. rezerwatem częściowym, to znaczy że w pewnym oddaleniu od gościńca można by dopuścić do systematycznego wyrębu lasu metodą przerębową [Szafer 1973]. Dzisiejszy obraz puszczański tworzą niejednokrotnie kikuty majestatycznych świerków, zabitych przez kornika drukarza. Nie ma już pierwotnych zespołów, jest tylko martwy las. Podejmowane próby przez Koło Polskiego Towarzystwa Leśnego „Puszcza Białowieska”, mające na celu zainicjowanie działań ratunkowych tego unikatowego kompleksu, były wręcz torpedowane przez Dyrektora Generalnego Ochrony Środowiska. Wnioski o zgodę na eliminację zasiedlonych przez kornika drukarza drzew stanowiących małe liczebnie grupy (np. kilka sztuk) były automatycznie odrzucane.

Według Sokołowskiego [2004] powstawanie gniazd kornikowych we wszystkich typach lasu powoduje bujniejszy rozwój wielu gatunków runa leśnego i sprzyja procesowi naturalnego odnawiania się gatunków drzew i krzewów. Skład gatunkowy odnawiających się drzew i krzewów jest zwykle bogatszy od składu drzewostanu otaczającego gniazdo kornikowe. Był to jeden z argumentów przytoczony w decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 09.06.2011 roku w sprawie wniosku Koła Polskiego Towarzystwa Leśnego „Puszcza Białowieska”.

W rzeczywistości Sokołowski [2004] sformułował w swoim opracowaniu następujące wnioski: „W borze mieszanym świeżym (*Calamagrostio-Piceetum*) roślinność gniazd kornikowych w Białowieskim Parku Narodowym z pozostałymi na miejscu uschniętymi świerkami różniła się nieznacznie od składu zbiorowisk poza gniazdem. Gatunki porębowe trafiały się tu rzadko i były bardzo nieliczne. Natomiast gniazda kornikowe na terenie zagospodarowanej części Puszczy z uprzątniętymi suchymi świerkami i odnowione sztucznie dębem mają bujnie rozwiniętą liczbę gatunków. Tu też liczniejsze niż w gniazdach Białowieskiego Parku Narodowego są siewki drzew: świerka, sosny, dębu, brzozy, graba, wierzby i osiki. Brzoza odnawia się głównie w gniazdach dużych, podobnie jak klon, natomiast odnowienie lipy i jesionu częściej spotyka się w gniazdach małych. Wiele gatunków warstwy runa występuje w tych warunkach z większą stałością znacznie liczniej niż w gniazdach Parku Narodowego. Liczniejsze są też gatunki siedlisk lasów liściastych w tych gniazdach”.

Wracając jednak do okresu międzywojennego, należy wspomnieć o utworzeniu w tym okresie jeszcze pięciu rezerwatów. Wszystkie powołane rezerваты położone były na terenach administrowanych przez leśników, o których prof. Władysław Szafer w swoim dziele z 1932 roku powiedział: „Obok przyrodników stanęli też do pracy leśnicy polscy, na corocznych zjazdach Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego zajmujący się żywo sprawą ochrony przyrody. Rezolucje przyjęte przez te zjazdy dowodzą należytego zrozumienia wśród nich hasła ochrony ginącej przyrody, zwłaszcza rzadkich gatunków drzew leśnych i wymierającej fauny” [Szafer, red. 1932].

Nawiązując do stanu lasów Puszczy Białowieskiej należy przypomnieć, że tragiczny w jej historii staje się rok 1924, w którym podpisano kontrakt z angielską firmą, w skrócie zwaną Centurą. Firma ta, do czasu zerwania w 1929 roku tej niechlubnej umowy przez ówczesnego dyrektora Adama Loreta, wycięła prawie 7000 ha lasu nie wykonując żadnych odnowień, a ilość pozyskanego drewna wyniosła około 3 mln m³. Adam Loret był człowiekiem, który uratował Puszcę Białowieską. Jednak ten fakt nie przekonał Rady Naukowej Białowieskiego Parku Narodowego, która negatywnie oceniła pomysł umieszczenia obelisku poświęconego Adamowi Loretowowi w alei zasłużonych [Grzywacz 2010]. Wydarzenie to dokładnie opisał Jacek Frankowski w monografii pod redakcją Andrzeja Grzywacza [2010] poświęconej Adamowi Loretowowi. Natomiast Hugo Conventza, niesłusznie nazywanego ojcem parków narodowych, uczczono tablicą odsłoniętą w gmachu dyrekcji Białowieskiego Parku Narodowego. O jego negatywnym nastawieniu do tworzenia parków narodowych świadczy charakterystyka działalności ujęta przez Antoninę Leńkową w rozdziale pt.: „Zarys historii ochrony przyrody”, będącym częścią monografii „Ochrona i Kształtowanie Środowiska Przyrodniczego” dzieła zbiorowego pod redakcją W. Michajłowa i K. Zabierowskiego. Antonina Leńkowa pisze o Hugo Conventzu: „Ten wpływowy działacz był do tego stopnia pochłonięty sprawą inwentaryzowania zabytków przyrody, a niechętny tworzeniu parków narodowych, że gdy w 1909 roku powstało w Stutgarcie towarzystwo o nazwie Verein Naturschutz stawiające sobie za cel utworzenie przynajmniej trzech parków: w Alpach, w rejonie Średniogórza Niemieckiego i na Nizinie Niemieckiej – Hugo Conventz i tym razem nie poparł tej akcji” [Leńkowa 1977]. W dalszej części tej pracy padają takie sformułowania „Negatywne nastawienie Hugo Convetza wobec tych poczynań przyczyniło się w dużej mierze do tego, że Niemcy przez dziesiątki lat nie zdobyli się na utworzenie parków narodowych i pierwszy tego rodzaju teren chroniony powstał dopiero w 1970 roku, kiedy utworzono Park Narodowy Lasu Bawarskiego [Bayerischer Wald]”.

Hugo Conventz nie był również przyjacielem Polski. Najdobitniej świadczy o tym fakt opisany przez Antoninę Leńkową w książce pod tytułem: „Profesor Władysław Szafer – anegdota, fakty, wspomnienia”. Na stronie 94 autorka opisuje zdarzenie z 1920 roku w Berlinie i słowa wypowiedzianych przez botanika Hansa Preussa, których treść była następująca: „Niech Bóg was strzeże, stare drzewa! Pozostańcie prawdziwymi znakami niemieckich granic także wtedy, gdy obca mowa zapanuje na waszych obszarach”. Dalej autorka wspomnieć o prof. Władysławie Szaferze pisze, że Hugo Conventz za te słowa pogratulował szczególnie serdecznie autorowi tej wypowiedzi.

Prof. Władysław Szafer przytoczył ten fakt w czerwcu 1923 roku na krajowej konferencji ochrony przyrody w Poznaniu. Mimo że ceniał Hugo Conventza jako działacza ochrony przyrody to jednak pamiętał, iż był on reprezentantem wrogiego Polsce kraju. Mając na uwadze euforię z jaką Hugo Conventz przyjął cytowaną wyżej wypowiedź z 1920 roku i kończąc powitalne przemówienie w Poznaniu

prof. Władysław Szafer po przytoczeniu tego faktu powiedział: „Jest to rzucanie nam rękawicy! Nie podnoszę jej, lecz oświadczam, że tę walkę w obronie praw własnej ziemi już wygraliśmy. Niech owoce naszej własnej pracy na polu ochrony przyrody, tu na zachodnich rubieżach ziem polskich, pokryją pyłem zapomniane niemieckie wyznanie”.

Dzisiaj Hugo Conventz jest uhonorowany swoim popiersiem w gmachu dyrekcji Białowieskiego Parku Narodowego. Natomiast Adam Loret, który Puszcę Białowieską uratował, kierując się wyłącznie niekwestionowanym patriotyzmem, nie został nawet „wpuszczony” na parkowe alejki.

DRUGA WOJNA ŚWIATOWA

Druga wojna światowa – jest to okres okupacji Puszczy Białowieskiej przez III Rzeszę Niemiecką i Związek Radziecki. W jednym tylko 1940 roku władze radzieckie wycięły trzyletni etat pozyskania drewna. Niemcy na terenie Puszczy Białowieskiej utworzyli obszar polowań dla Hermana Göringa. Sprowadzili również do Puszczy bydło rasy Hecca mające restytuować tura. Zwierzęta stały się jednak łatwym łupem kłusowników.

Zakończenie drugiej wojny światowej doprowadziło do podziału Puszczy Białowieskiej (132500 ha) na część radziecką – obecnie białoruską (74500 ha) i polską (58000 ha).

CZASY WSPÓŁCZESNE – CZY NAPRAWDĘ CHRONIMY PUSZCZĘ BIAŁOWIESKĄ?

Okres powojenny był czasem nasilonej eksploatacji drzewostanów puszczańskich. Stosowano gospodarkę najczęściej zrębową. Był to również okres, kiedy leśnicy miejscowi narażając się ówczesnej władzy podjęli działania ochroniarskie. Już w 1957 roku kierownik Białowieskiej Stacji Instytutu Badawczego Leśnictwa doc. dr Stefan Graniczny zaniepokojony był szablonową i zbyt intensywną gospodarką w Puszczy Białowieskiej [Sokołowski 2004].

Z inicjatywy leśników zorganizowano w 1958 roku wyjazdowe posiedzenie Komisji Nauk Leśnych Polskiej Akademii Nauk, które poświęcone było w całości problemowi regeneracji Puszczy Białowieskiej. Już wtedy mówiono o renaturalizacji lasów zniekształconych nadmiernym użytkowaniem drzewostanów i wypasem bydła. Dzięki konsekwentnym staraniom miejscowych leśników Polskiego Towarzystwa Leśnego, a także Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa, podniesiony został wiek rębności drzewostanów oraz rozpoczęto wprowadzać wszędzie rębnie złożone. Miało to swój początek w 1975 roku. Dnia 19 grudnia 1994 roku zarządzeniem Dyrektora Generalnego Lasów

Państwowych został powołany na obszarze całej Puszczy Białowieskiej pierwszy w Polsce Leśny Kompleks Promocyjny [Kapuściński 2006].

Dzisiejsza jednak Puszcza Białowieska stanowi obraz ginącego lasu. Znika w rekordowym tempie świerk. Tylko do sierpnia 2014 roku masa drzew opianowanych przez kornika drukarza wyniosła 100 tys. m³ drewna. Rozpad drzewostanów świerkowych następuje na powierzchniach nawet 50 hektarowych. Znikają całe zespoły leśne. Potwierdzają to między innymi wyniki badań J. M. Matuszkiewicza i J. Solona, opublikowane w 2007 roku w obszernej monografii naukowej pt.: „Geobotaniczne rozpoznanie tendencji rozwojowych zbiorowisk leśnych w wybranych regionach Polski”. Uproszczone stają się składy gatunkowe. Dowodem na to są również wyniki badań Katedry Hodowli Lasu SGGW w Warszawie. Są one kontynuacją badań prof. Tadeusza Włoczewskiego z 1936 roku i obecnie prowadzone są pod kierownictwem prof. Bogdana Brzezieckiego. Wyniki tych badań zostały opublikowane w Sylwaniu nr 4/2012. Warto przytoczyć niektóre fragmenty: „W toczącej się obecnie dyskusji dotyczącej rozszerzenia Białowieskiego Parku Narodowego na całą polską część Puszczy Białowieskiej, objęcia jej na niemal całym obszarze ochroną ścisłą, zwolennicy tego rozwiązania bardzo często wykorzystują argument o prawdziwym lub rzekomym zagrożeniu różnych gatunków roślin i zwierząt, wynikającym ze stosowanych w zagospodarowanej części Puszczy działań o charakterze hodowlano-ochronnym. W zdecydowanej większości przypadków argumenty tego rodzaju nie są jednak poparte konkretnymi dowodami, np. w postaci (kilkudziesięcioletnich) ciągów obserwacyjnych, dotyczących dynamiki liczebności tych teoretycznie zagrożonych gatunków” [Brzeziecki i in. 2012].

W dalszej części artykułu autorzy udowadniają na podstawie badań, że następuje uproszczenie składów gatunkowych na powierzchniach badawczych usytuowanych w Rezerwacie Ścisłym Białowieskiego Parku Narodowego. Udział dębu w składzie gatunkowym występujących drzewostanów uznaje się za krytyczny. Zdaniem wielu autorów [Brzeziecki i in. 2012, Drozdowski i in. 2012] – „Konsekwencją drastycznego zmniejszania się populacji wielu gatunków drzew będzie więc prawdopodobnie ustępowanie i zanik poszczególnych elementów różnorodności biologicznej”.

W kolejnym opracowaniu zamieszczonym w Sylwaniu 9/2012 zespół autorów Katedry Hodowli Lasu SGGW w Warszawie [Drozdowski i in. 2012], prowadząc badania nad wieloletnią dynamiką starodrzewów w Puszczy Białowieskiej stwierdza: „Proces homogenizacji zbiorowisk leśnych w starodrzewach zagospodarowanej części Puszczy Białowieskiej nie jest jeszcze aż tak zaawansowany, jak w Rezerwacie Ścisłym Białowieskiego Parku Narodowego, dzięki prowadzonym zabiegom hodowlanym, które poprawiały warunki wzrostu gatunkom zagrożonym, a tym samym promowały zachowanie różnorodności gatunkowej tych drzewostanów”.

Wspominany prof. Bogdan Brzeziecki [2011] w materiałach konferencyjnych poświęconych półnaturalnej hodowli lasu pisze o stanie drzewostanów

Białowieskiego Parku Narodowego w sposób następujący: „Trend dominujący w drzewostanach Białowieskiego Parku Narodowego można bowiem określić jako tendencję w kierunku uproszczenia i homogenizacji (zanik różnic między zbiorowiskami, szczególnie mocno zauważalny w strefach kontaktowych różnych fitocenoz). To wszystko wskazuje, że ochrona ścisła kierująca się nadrzędną zasadą ochrony naturalnych procesów bynajmniej nie jest jedyną, uniwersalną metodą ochrony bogactwa przyrodniczego i automatycznie nie gwarantuje zachowania wysokiego poziomu zróżnicowania ekosystemów leśnych” [Brzeziecki 2011].

Wyłączone zostają spod działań gospodarki leśnej drzewostany, w których jeden z gatunków osiągnął wiek 100 lat, a jego udział może wynosić tylko 10 %. Twórcą tej definicji, co było szczególnie kuriozalne, jest profesor ornitolog. Wreszcie plan urządzania lasu opracowany przez specjalistyczną jednostkę, opiniowany przez autorytety naukowe i konsultowany przez czynniki społeczne, zostaje z nieuzasadnionych przyczyn zweryfikowany. W rezultacie znacznie ogranicza on, a także pozbawia możliwości wykonywania podstawowych zadań hodowlano-ochronnych. Ustalona wielkość pozyskania rocznego 47,5 tys. m³ drewna z projektowanych 105 tys. m³ uniemożliwia jakiegokolwiek działania ratunkowe przed zagładą Puszczy Białowieskiej.

W miejsce podsumowania i zakończenia można przytoczyć słowa prof. Jana Zajączkowskiego o kierunkach ochrony przyrody nie tylko Puszczy Białowieskiej: „Co chwila pojawiają się jakieś chrząszcze, żaby lub ptaki, skądinąd zasługujące na mądrą ochronę, których występowanie (często zbyt optymistycznie oceniane) lub brak są podstawą całokształtu rozwoju lasów oraz prawidłowości działań leśników. Na tej podstawie prognozuje się nawet przyszłość leśnictwa i ustala jedynie słuszne sposoby postępowania hodowlanego, wśród których dominuje *nic nierobienie*” [Brzeziecki 2011, Brzeziecki i in. 2012]. Nastroje panujące wśród liczego grona osób, którym jest bliska Puszcza Białowieska najlepiej oddaje fragment wiersza Urszuli Koziół pt. „Suchy Las”:

...To już jest muzeum.
Pnie powalone ciosane olbrzymy.
Spętane w sągi obłupane z szumu
skarłała reszta z metalowym kubkiem wymion
broczy opieszale smołą.
Trzeba tu przyjść o innej porze
w tym suchym lesie nieruchomym każda
gałąź pod nogą strzałem czas odmierza.
Lepiej stąd odejść
tu jesteś zbyteczny... [Bernadzki, red. 1985].

Czy chcemy mieć taką Puszcze?

LITERATURA

- Bernadzki E., red. (1985). W głąb lasu. Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Leśnego, Warszawa.
- Brzeziecki B. (2011). Lasy naturalne jako źródło informacji dla półnaturalnej hodowli lasu. [w]: Paluch R. (red.). Półnaturalna hodowla lasu – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość: 21-40. Instytut Badawczy Leśnictwa, Sękocin Stary.
- Brzeziecki B., Keczyński A., Zajączkowski J., Drozdowski S., Gawron L., Buraczyk W., Biela K., Szeligowski H., Dzwonkowski M. (2012). Zagrożone gatunki drzew Białowieskiego Parku Narodowego (Rezerwat Ścisły). Sylwan 156 (4): 252-261.
- Drozdowski S., Brzeziecki B., Żybura H., Żybura B., Gawron L., Buraczyk W., Zajączkowski J., Bolibok L., Szeligowski H., Biela K., Widawska Z. (2012). Wieloletnia dynamika starodrzewów w zagospodarowanej części Puszczy Białowieskiej: gatunki ekspansywne i ustępujące. Sylwan 156 (9): 663-671.
- Grzywacz A. red. (2010). Adam Loret – życie i działalność. [w]: Grzywacz A. (red.). Adam Loret pierwszy dyrektor naczelny Lasów Państwowych: 11-59. Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Leśnego, Warszawa.
- Grzywacz A. (2010). Dotychczasowe formy uczczenia pamięci Adama Loreta pierwszego dyrektora naczelnego Lasów Państwowych. [w]: Grzywacz A. (red.). Adam Loret pierwszy dyrektor naczelny Lasów Państwowych: 127-144. Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Leśnego, Warszawa.
- Kapuściński R. (2006). Ochrona przyrody w lasach. Poradnik dla pracowników Lasów Państwowych. PWRiL. Warszawa.
- Karcow G. (1903). Białowieżska Puszcza 1382 – 1902 – historia, położenie geograficzne i klimat, fauna, polowania carskie. Instytut Artystyczny A.F. Marksa. Sankt Petersburg.
- Kwiatkowski W. (1994). Krajobrazy roślinne Puszczy Białowieskiej (mapa w skali 1:50 000 z tekstem objaśniającym. Phytocoenosis N.S. 6, Suppl. Cart. Geobot. 6: 35-87.
- Leńkowa A. (1977). Ochrona przyrody w Polsce. [w]: Leńkowa A. (red.). Człowiek przeciwko sobie? Instytut Wydawniczy PAX. Warszawa.
- Matuszkiewicz J. M., Solon J. (2007). Geobotaniczne rozpoznanie tendencji rozwojowych zbiorowisk roślinnych w wybranych regionach Polski. PAN. Warszawa.
- Okołów C., red. (2009). Białowieżski Park Narodowy. Białowieża.
- Prusinkiewicz Z., Kowalkowski A. (1964). Studia gleboznawcze w Białowieżskim Parku Narodowym. Roczn. Glebozn., t. XXV, z. 2. PWN. Warszawa.
- Sokołowski A. W. (2004). Lasy Puszczy Białowieskiej. Centrum Informacyjne Lasów Państwowych. Warszawa.
- Szafer W., red. (1932). Skarby przyrody. Warszawa.
- Szafer W. (1973). Wspomnienia przyrodnika. Wydawnictwo im. Ossolińskich. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk.
- Paczoski J. (1930). Lasy Białowieży. Państwowa Rada Ochrony Przyrody. Monografie Naukowe. Poznań.
- Więcko E. (1984). Puszcza Białowieża. PWN. Warszawa.
- Włoczewski T. (1954). Materiały do poznania zależności między drzewostanem a glebą w przestrzeni i w czasie. Instytut Badawczy Leśnictwa, 123: 161-249.

STRESZCZENIE

Puszcza Białowieża była i jest unikatowym obiektem w skali światowej. Panujący władcy od czasów średniowiecza otaczali ją szczególną opieką i z tego względu stała się ona w tym czasie niekwestionowaną „Puszczą Królewską”.

W swojej długiej historii leśne biotopy puszczańskie narażone były na różnorodne klęski. Szczególnie dotkliwy wpływ na stan lasów puszczańskich wywarły: pożary, gradacje owadów, huragany, nadmierna liczebność zwierzyny oraz nieprzemyślana (bezpośrednia i pośrednia) działalność człowieka.

W czasach królewskich wydawane były różne akty prawne chroniące Puszcę Białowieską. Prawie każdy z monarchów był w Białowieży. W okresie panowania carskiego też nie doszło do unicestwienia Puszczy Białowieskiej.

Okres międzywojenny wyróżnił się niszczycielskim działaniem angielskiej firmy Centura, przerwany dzięki niezłomnej i patriotycznej postawie dyrektora Adama Loreta. W tym czasie z inicjatywy prof. Władysława Szafera oraz licznych rzesz leśników powstał Białowieski Park Narodowy i kilka rezerwatów przyrody.

Druga wojna światowa była okresem niezwyklej dewastacji Puszczy Białowieskiej ze strony okupantów, którzy wykazali się rzadko spotykanym brakiem poszanowania dla przyrody puszczańskiej. Na szczególne podkreślenie zasługuje intensywne eksploatacja drewna oraz totalna trzebież zwierzyny w trakcie organizowanych polowań.

Okres powojenny charakteryzuje się początkowo nadmiernym pozyskiwaniem cennego drewna. W nieco późniejszych latach pojawiają się na szczęście pierwsze próby leśników skutecznie zmierzające do czynnej ochrony skarbów puszczańskich. W rezultacie na terenie Puszczy Białowieskiej utworzono pierwszy w Polsce Leśny Kompleks Promocyjny.

Czasy współczesne są jednak świadectwem pojawiającej się degradacji przyrodniczych zasobów Puszczy Białowieskiej, o czym świadczą między innymi: nieustanne zmagania z kornikiem drukarzem, masowe zamieranie drzewostanów świerkowych, brak zgody na podejmowanie efektywnych działań ratunkowych, ustępowanie sztandarowych puszczańskich gatunków, unifikacja i zanikanie leśnych zbiorowisk roślinnych.

SUMMARY

Białowieża Forest has been a globally unique area. Since Middle Ages sovereigns took special care of it and at that time it became the "Royal Forest".

Along their long history, forest biotopes have been exposed to various disasters. The condition of the forest has been particularly influenced by fires, gradation of insects, hurricanes, excessive numbers of animals and incautious (direct or indirect) activity of man.

During royal times various acts were issued aimed at the protection of Białowieża Forest. Almost all the sovereigns visited the forest. During the tsar rule the forest was also protected.

In the period between the world wars the forest faced destructive activities of an English company, Centura, stopped by the unwavering attitude of Adam Loret, a director. At that time, the National Białowieża Park and other nature reserves were created due to the initiative of Prof. Władysław Szafer and ample foresters.

The Second World War is the period of excessive forest devastation by the occupying forces who did not care about forest nature. That was mainly due to intensive wood cutting and total extermination of forest animals during organised hunting.

Post-war times are characterised by excessive wood cutting activities. Later on foresters attempt to actively protect the natural treasures of the forest. As a result the, first in Poland, Promotional Forest Complex is created.

Contemporary times witness some degradation of the natural resources of the forest: combating spruce bark beetle, mass dieback of spruce, lack of agreement on effective rescue measures, retreat of the most prominent forest species, unification and retreat of the forest plant communities.